

Sygn. akt I Ca 19/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2014 r.

SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY I WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący Janusz Wyszyński (spr.)
Sędziowie: Włodzimierz Wójcicki
Eugeniusz Dąbrowski
Protokolant Beata Jagielska

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z wniosku M. M.

z udziałem D. J. i G. J.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji wnioskodawcy M. M.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 22 listopada 2013 r., sygn. akt I Ns 455/11

postanawia:

I. apelację oddalić;

II. zasądzić od wnioskodawcy M. M. na rzecz uczestnika postępowania D. J. kwotę 197 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za instancję odwoławczą.

Sygnatura akt I Ca 19/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25.10.2010 r. Wójt Gminy Ł. wszczął na wniosek D. J. postępowanie rozgraniczeniowe pomiędzy nieruchomością położoną w S., składającą się z działki gruntu oznaczonej nr (...) stanowiącą jego własność, a nieruchomością składającą się z działki gruntu oznaczonej nr (...), stanowiącą własność M. M.. Geodeta uprawniony R. N. wytyczył granicę na nieruchomości, której nie uznali zainteresowani. W związku z powyższym decyzją z dnia 17.02.2011 r., na podstawie art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.

U. z 2000r. Nr 100. poz. 1086) Wójt Gminy Ł. umorzył postępowanie rozgraniczeniowe i przedmiotową sprawę skierowano na drogę postępowania sądowego.

Wnioskodawca M. M. w postępowaniu sądowym, po ostatecznym sprecyzowaniu wniosku wniósł o dokonanie rozgraniczenia zgodnie z długoletnim stanem posiadania.

Uczestnicy postępowania D. J. i G. J. przychylając się do wniosku wnieśli o dokonanie rozgraniczenia według granicy prawnej, wynikającej ze scaleń.

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Łomży rozgraniczył nieruchomości w ten sposób, że przebieg granicy ustalił według linii łączącej punkty (...) w sposób wskazany przez biegłego sądowego S. K. na szkicu sytuacyjnym i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że na mocy aktu własności ziemi nr (...) (...)wydanego w dniu 30.11.1973 r. stwierdzono, że C. M. i S. M. stali się z mocy prawa właścicielami nieruchomości położonej w S. (...)składającej się m. in. z działek gruntu o nr (...) Po śmierci C. M. gospodarstwo rolne nabyli żona S. M. i syn M. M. po 1/2 części, a S. M. umową o dożywocie z dnia 22.11.1994 r. przekazała swą część gospodarstwa (...).

Na mocy aktu własności ziemi nr (...) (...)wydanego w dniu 15.04.1975 r. stwierdzono, że H. J. (1) stała się z mocy prawa właścicielką nieruchomości położonej w S. (...), składającej się m. in. z działki gruntu o nr (...). Na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 25.07.1984 r. sygn. akt I Ns 544/83 właścicielem przedmiotowej działki gruntu stał się H. J. (2), który mową darowizny z dnia 31.01.1996 r. przekazał własność przedmiotowej działki na rzecz D. J.. Ten natomiast na mocy umowy darowizny z dnia 20.07.2011 r. przekazał udział w wysokości 2/5 części w działce gruntu nr (...) na rzecz siostry G. J..

Sąd ustalił także, że działki będące przedmiotem rozgraniczenia zostały objęte postępowaniem scaleniowym. Plan scaleniowy wsi S. został wykonany w latach 1925-1928. Granica pomiędzy działkami (...) przebiegała wówczas pomiędzy pkt. (...) (plan scaleniowy k-120, opinia biegłego i szkic sytuacyjny k.68-74). Na podstawie planu scaleniowego założono w 1964 r. ewidencję gruntów. Podczas pomiaru uzupełniającego do założenia ewidencji gruntów zostały pomierzone na gruncie granice działki (...). Podczas uwłaszczeń nie dokonywano żadnych pomiarów na gruncie, a przebieg granicy ustalono zgodnie z danymi ujawnionymi na planie scaleniowym. Granica posiadania przedmiotowych działek gruntu na datę wejścia w życie ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych przebiegała w linii łączącej pkt. (...). Wyznaczało ją ogrodzenie z drewnianych sztachet, przebiegające od pkt. 7 do 3, następnie ogrodzenie z drewnianych sztachet od pkt. 3 do pkt. 22, w dalszej części granica przebiegała po ścianie wschodniej budynku mieszkalnego wnioskodawcy, następnie od pkt. 25 przez pkt. 30 do pkt. 4 gdzie przebiegało ogrodzenie z drewnianych sztachetek oraz z drutu kolczastego. W 1987 r. na działce nr (...) posadowiono słup trakcji elektrycznej. Wówczas uczestnicy wymienili drewniany płot na odcinku pomiędzy pkt. 7-20 na metalowe przęsła, które również istniały do czasu pobudowania murowanego ogrodzenia. W lipcu 1994 r. został wykonany pomiar na gruncie, zgodnie z którym granica pomiędzy przedmiotowymi działkami przebiegała pomiędzy pkt. 7-20 z małym złamaniem na wysokości pierwszego okna budynku mieszkalnego nr (...) na działce nr (...). Wyznaczało ją ogrodzenie z drewnianych sztachet. Wówczas słup elektryczny znajdował się w działce wnioskodawcy nr (...). W 1994 r. budynek gospodarczy uczestników na działce nr (...) został rozbudowany i przedłużony o ok. 10 m do obecnych rozmiarów. Wówczas M. M. pobudował drewnianą szopę na wysokości budynku obory uczestników na działce nr (...). W 1996 r. wnioskodawca wymienił drewniany płot, który sięgał od naroża jego budynku mieszkalnego do budynku gospodarczego na działce uczestników nr (...) przed jego przedłużeniem na metalowe przęsła, które istniały do czasu pobudowania murowanego ogrodzenia. W dniu 22.05.2010 r. geodeta uprawniony R. N. wykonał na gruncie wznowienie znaków granicznych, oznaczonych nr 7, 3, 4. Punkty 3 i 4 zastabilizował słupkami betonowymi, a pkt. 7 oznaczył farbą na istniejącym trwałym ogrodzeniu. Według wytyczonych linii granicznych na odcinku od pkt. 7 do pkt. 3 i od pkt. 3 w kierunku pkt. 4, do ściany budynku mieszkalnego i za budynkiem o długości 4,7 m uczestnik D. J. wykonał murowane ogrodzenie. Z takim przebiegiem granicy nie zgodził się M. M. i w dniu 17.08.2010 r. wniósł pozew przeciwko D. J. o przywrócenie naruszonego posiadania. Wyrokiem z dnia 6.04.2011 r. nakazano

pozwanej D. J. przywrócić posiadania powodowi M. M. pasa gruntu stanowiącego część działki nr (...) położonej w S. Starych, w ograniczeniu linii pomiędzy pkt. A-4-6-C-B-A oraz D-10-12-11-F-E-D, nakreślonymi na szkicu biegłego T. B., stanowiącego integralną część orzeczenia poprzez wydanie w/w pasa gruntu i rozebranie znajdującego się na nim ogrodzenia murowanego z cegły na betonowej podmurówce. Do czasu wznowienia znaków granicznych pomiędzy zainteresowanymi nie było sporów o granice, działki były użytkowane według granicy widocznej na gruncie. Spór powstał kiedy uczestnik zaczął budować ogrodzenie murowane według granicy prawnej, z przebiegiem której nie zgodził się wnioskodawca. Sąd wskazał, że na datę wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego stan użytkowania przedmiotowych nieruchomości był wyznaczony linią przebiegającą przez punkty 7-3-21-22- 23-24-25-30-4, na co wskazywały zeznania świadków T. N., G. N., J. J., S. J., K. G., A. C., Z. S., J. N., zeznania wnioskodawcy, zeznania D. J., G. J. oraz opinia biegłego i szkic sytuacyjny. Jest to także granica według dokumentów i stanu prawnego ujawnionego w ewidencji gruntów i budynków, prowadzonej w Starostwie Powiatowym w Ł..

Mając powyższe ustalenia na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie był możliwy do ustalenia stan prawny przedmiotowych działek gruntu, więc nieruchomości należało rozgraniczyć wedle pierwszego kryterium rozgraniczenia, a więc według granicy ewidencyjnej. Nie doszło też do zasiedzenia przez wnioskodawcę przygranicznego pasa gruntu. Przy ustalaniu stanu prawnego Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego S. K.. Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie w dniu 4 listopada 1971 r. zakresy samoistnego posiadania w rozgraniczanych nieruchomościach nie uległy zmianie w stosunku do linii, wynikającej ze scaleń. Przedmiotem badania Sądu było zatem ustalenie jak przebiegała granica pomiędzy przedmiotowymi nieruchomościami w dniu 4.11.1971 r. i czy po tej dacie uległa ona zmianie.

Sąd wskazał, że zeznania świadków w osobach T. N., G. N., J. J., S. J., K. G., A. C., Z. S., J. N., zeznania wnioskodawcy, D. J. i G. J. polegają na prawdzie i wynika z nich, iż pomiędzy działkami (...) przebiegało ogrodzenie - drewniany płot bez podmurówki, przebiegający w linii prostej tak jak obecne, murowane ogrodzenie. Wówczas słup elektryczny był w działce uczestników nr (...). Dopiero kilka lat temu przesunęli ogrodzenie w ten sposób, że słup elektryczny był w działce wnioskodawcy nr (...). Jedynie J. N. i A. C. zeznali, iż słup elektryczny był w działce wnioskodawcy. W ocenie Sądu jednakże ich zeznania w tej części nie wytrzymały konfrontacji z zeznaniami pozostałych świadków, którzy zgodnie zeznali, iż wcześniej słup elektryczny był w działce uczestników. Sąd zauważył, że z informacji (...) S.A. z dnia 28.07.2011 r. wynika, że w 1987 r. została przeprowadzona modernizacja urządzeń elektroenergetycznych w miejscowości S. S., w wyniku której na działce nr (...) posadowiono słup trakcji elektrycznej. Zatem w ocenie Sądu od 1987 r. można rozpatrywać ewentualny zakres posadowienia tego słupa w odniesieniu do ogrodzenia pomiędzy działkami (...) a (...) Z tego też względu okres ewentualnego samoistnego posiadania przygranicznego pasa gruntu do czasu pobudowania nowego ogrodzenia wynosił 23 lata i był zbyt krótki aby doprowadził do nabycia jego własności w drodze zasiedzenia. Wnioskodawca nie złożył żadnych wiarygodnych dowodów świadczących o wcześniejszym objęciu w posiadanie przygranicznego pasa działki nr (...). Zeznania świadków zgłoszonych przez niego są zaś na tyle mało precyzyjne, iż nie można na ich podstawie ustalić przebiegu przedmiotowej granicy.

Sąd podał, że z opinii biegłego S. K. wynika, iż w lipcu 1994 r. został przeprowadzony na gruncie pomiar (szkic nr 1940-224-5), w wyniku którego na mapie zasadniczej zostało ujawnione ogrodzenie pomiędzy działkami (...) przebiegające od pkt. 7 do 20, a jego przedłużenie istnieje na gruncie działki nr (...), oznaczone na szkicu pkt. 21- 35. Sąd przyjął, iż wnioskodawca od lipca 1994 r. wszedł w posiadanie przygranicznego pasa działki nr (...). Posiadanie to trwało do 2010 r. tj. do czasu pobudowania przez uczestnika istniejącego na gruncie murowanego ogrodzenia. Pomiędzy powyższymi datami upłynęło zatem zaledwie 16 lat. Biorąc zatem powyższe pod uwagę Sąd przyjął, że granica posiadania pomiędzy działkami nr (...) na datę wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej przebiega według linii prostej łączącej pkt. 7-3.

Sąd uznał, że z zeznań świadków w osobach T. N., J. J., S. J., K. G., A. C., Z. S., J. N. wynika, iż granicę pomiędzy działkami (...) od strony działki (...) do domu wnioskodawcy wyznaczało ogrodzenie, które przylegało do naroża budynku mieszkalnego wnioskodawcy. W ocenie Sądu ewentualny przebieg ogrodzenia pomiędzy działkami (...) od strony działki (...) do domu wnioskodawcy nie wynikał z woli posiadania przygranicznego pasa działki nr (...) pomiędzy linią łączącą pkt. 3-22 a pkt. 20-26 a jedynie z przyczyn technicznych i rozwiązań technologicznych,

uniemożliwiających usytuowanie słupka od ogrodzenia na styku z narożem budynku mieszkalnego. Bowiem jak zeznał wnioskodawca „słupka betonowego, który ma ławę betonową w gruncie nie da się idealnie przykleić do budynku”. Słupki betonowe miały zaś szerokość ok. 17 cm. Zatem zdaniem Sądu ewentualne pobudowanie przedmiotowego ogrodzenia przez wnioskodawcę w odległości 0,20 m od naroża budynku mieszkalnego nie było zamierzone i nie miało na celu wyznaczenia granicy posiadania właśnie w takiej odległości od tego budynku a jedynie wynikało z braku możliwości technicznych usytuowania słupków bezpośrednio przy narożu domu. Brak zaś woli posiadania stanowi przeszkodę do nabycia własności przez zasiedzenie.

Na podstawie wyjaśnień uczestników i zeznań świadków J. J., S. J., K. G., Z. S. Sąd ustalił przebieg granicy pomiędzy działkami nr (...) a(...) od drugiego naroża budynku mieszkalnego wnioskodawcy w głąb działek według linii łączącej pkt. (...). Wyznaczała ją ogrodzenie drewniane, przebiegające od naroża budynku mieszkalnego wnioskodawcy do wysokości budynku obory uczestników, następnie na jego przedłużeniu przebiegało ogrodzenie z drewnianych kołków i drutu kolczastego. Na przebieg ogrodzenia z drutu kolczastego niezależnie od budynków posadowionych na działce uczestników nr (...) wskazał także sam wnioskodawca podczas oględzin sądowych. Sąd podał, że dopiero w 1984 r. ewentualnie stan posiadania i przebieg granicy posiadania uległ zmianie. Bowiem jak wskazał wnioskodawca pobudował on szopę drewnianą, która przylegała do ściany budynku obory uczestników. Jednakże biorąc pod uwagę okres posiadania przez M. M. przygranicznego pasa działki nr (...) w wyniku pobudowania szopy, w ocenie Sądu nie doprowadził on do nabycia jego własności w drodze zasiedzenia. Albowiem od 1984 r. do pobudowania przez uczestników nowego ogrodzenia w 2010 r. i powstania sporu granicznego upłynęło jedynie 26 lat.

Zdaniem Sądu skrajny punkt graniczny, oznaczony na szkicu sytuacyjnym nr 4, został prawidłowo ustalony przez biegłego. Jest on bowiem zgodny z danymi liczbowymi, zawartymi w planie scaleniowym wsi S., wykonanym w 1925 r. Ponadto podczas oględzin sądowych Sąd stwierdził, iż na linii granicy prawnej, wynikającej ze scaleń, w odległości ok. 0,33 m od pkt. 4 istnieje głaz polny, osadzony ostrym końcem ku górze, który stanowił ślad graniczny.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż istniejąca w dacie 4.11.1971 r. granica między przedmiotowymi działkami przebiegała wzdłuż granicy wytyczonej przez poprzedników prawnych zainteresowanych. Jest to granica zamierzona w czasie scaleń w 1925 r. oraz pomiarów uzupełniających z 1964 r. Do tej właśnie granicy C. M. i S. M. oraz H. J. (1) nabyli własność swoich działek gruntu. Po dniu 4.11.1971 r. nie zmienił się stan posiadania, uzasadniający stwierdzenie zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu przez wnioskodawcę.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 520§1 kpc.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca M. M. zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 153 kc poprzez:

1. mylne ustalenie faktu, że zasadnym jest rozgraniczenie według stanu prawnego, w sytuacji gdy zebrany materiał dowodowy w sprawie wyklucza istnienie pierwszego kryterium rozgraniczenia a zasadnym jest rozgraniczenie zgodnie z drugim kryterium tj. według ostatniego spokojnego stanu posiadania tj. od pkt. (...);

2. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 kpc polegające na dowolnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego sprawy, w szczególności oparcie się wyłącznie na wyjaśnieniach uczestników postępowania oraz świadków G. J., D. J., Z. S..

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zapadłego postanowienia i wyznaczenie granicy według kryterium drugiego z art. 153 kc po linii oznaczonej kolorem zielonym na wyrzysie biegłego inż. K., ewentualnie uchylenie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-ej instancji.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy postępowania D. J. i G. J. wnieśli o:

1. oddalenie apelacji wnioskodawcy od Postanowienia Sądu Rejonowego w Łomży 1 Ns 455/11 z dnia 22.11.2013 r. w całości jako całkowicie bezzasadnej, pozbawionej podstawy faktycznej i prawnej;

2. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestników kosztów zastępstwa prawnego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łomży zważył co następuje:

Apelacja okazała się być niezasadną skutkując jej oddaleniem.

Na wstępie zwrócić należy uwagę na wadliwą konstrukcję środka odwoławczego. Obok bowiem zarzutu naruszenia prawa materialnego w art. 153 kc autor apelacji zarzuca brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, skutkujący przecież błędem w ustaleniach faktycznych. Naruszenie natomiast prawa materialnego może mieć miejsce jedynie w sytuacji błędnej wykładni przepisu lub niewłaściwego zastosowania, w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym. Apelacja jest więc wewnętrznie sprzeczna.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że Sąd I instancji w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Dlatego ustalenia faktyczne jak też ich ocenę prawną Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie ustalił Sąd meriti, że na podstawie zebranego materiału dowodowego jedynym słusznym rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie było dokonanie rozgraniczenia w oparciu o kryterium stanu prawnego, przy jednoczesnym ustaleniu, że nie doszło do zasiedzenia przez uczestników postępowania przygranicznego pasa gruntu.

Stosownie do art. 153 k.c., jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania, a gdyby również takiego stanu nie można było stwierdzić, a postępowanie rozgraniczeniowe nie doprowadziło do ugody między zainteresowanymi, sąd ustali granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności; może przy tym przyznać jednemu z właścicieli odpowiednią dopłatę pieniężną. Istotnym jest, że kryteria rozgraniczenia nieruchomości mają zastosowanie w takiej kolejności, w jakiej zostały wymienione w art. 153 k.c., tzn. kryterium następane bierze się pod rozwagę wtedy, gdy poprzedzające nie daje dostatecznych podstaw do wyznaczenia granicy. Waga kolejnych przewidzianych w art. 153 k.c. kryteriów i ich wzajemne wyłączenie się wyklucza stanowisko, żeby przy rozgraniczaniu według stanu prawnego, wbrew temu stanowi, posiadanie czy wszelkie okoliczności mogły uzasadniać korekturę przebiegu granic. Także z punktu widzenia zasady samodzielnego rozstrzygnięcia przez sąd o przesłankach swego orzeczenia, nie jest dopuszczalne inne ustalenie granic od ustalenia, które wynika ze stanu prawnego (postanowienie SN z dnia 24.08.2011 r., sygn. akt IV CSK 596/10, LEX nr 1129157).

Sąd Rejonowy stwierdził, że ustalenie stanu prawnego, a zatem zastosowanie pierwszego kryterium rozgraniczenia, nie napotykało jakichkolwiek trudności, gdyż stan ten odpowiadał wprost stanowi ewidencyjnemu gruntów w postaci działek wyznaczających obszar terytorialny rozgraniczanych nieruchomości, wynikający bezpośrednio z zachowanych dokumentów. Analiza wspomnianego stanu ewidencyjnego została zaś przeprowadzona przez uprawnionego geodetę występującego w roli biegłego, w oparciu o pomiary terenowe, a jej wynik co do przebiegu spornych granic został zawarty w formie opisowej i graficznej w sporządzonej przez biegłego opinii. W tym stanie rzeczy Sąd słusznie dokonał rozgraniczenia według stanu prawnego.

Niekwestionowanym bowiem było i co podkreślił też Sąd I instancji, że dla obrębu S. gm. Ł. podstawowym i pierwotnym dokumentem technicznym zawierającym dane liczbowe określające przebieg spornej granicy jest plan scaleniowy wykonany w latach 1925-1928. Na podstawie tego planu scaleniowego i pomiarów uzupełniających w 1964 r. założono ewidencję gruntów, a dane w niej zawarte były podstawą oznaczenia nieruchomości w księgach wieczystych. Podczas uwłaszczeń nie dokonywano żadnych pomiarów na gruncie, przebieg granicy ustalając zgodnie z danymi ujawnionymi na planie scaleniowym. Granica posiadania na datę wejścia w życie ustawy z dnia 26.10.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych przebiegała w linii odpowiadającej granicy ewidencyjnej (...). W dniu 22 maja 2010 r. geodeta uprawniony wykonał na gruncie wznowienia znaków granicznych oznaczonych na szkicu

nr 7, 3, 4. Punkty 3 i 4 zastabilizował słupkami betonowymi, a punkt nr 7 oznaczył farbą na istniejącym trwałym ogrodzeniu. Także w dniu 15 listopada 2011 r. przeprowadzający czynności rozgraniczeniowe między przedmiotowymi nieruchomościami w postępowaniu administracyjnym geodeta ustalił przebieg granicy w oparciu o położenie punktów granicznych zawarte w planie scaleniowym, wykonanym w 1925 r. oraz dane z własnych obliczeń.

Nadto biegły S. K. sporządzając opinię na potrzeby niniejszej sprawy podał, że punkty oznaczone na szkicu numerami 3, 4 i 7 są wyznaczone przez geodetę zgodnie z danymi liczbowymi zawartymi na planie scaleniowym wsi S. wykonanym w 1925 r. Dane obliczone do wyznaczenia punktów granicznych w stosunku do istniejących na gruncie punktów osnowy scaleniowej są wykonane poprawnie. Punkty graniczne nr 7, 3, 4 są również wyznaczone poprawnie. Dodatkowo istniejące na gruncie punkty osnowy scaleniowej nr (...) były wykorzystywane do wyznaczania innych granic, które były akceptowane przez zainteresowanych. Dlatego w ocenie biegłego granica ustalona podczas rozgraniczenia w dniu 15 listopada 2010 r. przez geodetę uprawnionego R. N. między działką nr (...) a działkami nr (...) jest zgodna z planem scaleniowym wsi S. wykonanym w latach 1925-1928 przez mierniczego przysięgłego T. K., zatwierdzonym przez Okręgowy Urząd Ziemiański w B. orzeczeniem z dnia 19 czerwca 1928 r., zapisanym w (...) w Ł. za nr (...). Jest to granica według dokumentów i stanu prawnego ujawnionego w ewidencji gruntów i budynków prowadzonej w Starostwie Powiatowym w Ł. i księgach wieczystych nr (...).

Jedyną więc okolicznością, która mogłaby wpłynąć na przebieg prawnej granicy na gruncie byłoby zasiedzenie przygranicznych pasów gruntu (por. orz. SN z 26.04.1967 r., III CR 424/66 OSNCP 11/67 poz. 206). Jednakże z treści apelacji wynika wprost, że apelujący nie kwestionował dokonanego przez Sąd Rejonowy ustalenia, zgodnie z którym nie doszło do zasiedzenia przez wnioskodawcę przygranicznego pasa gruntu. Wniósł bowiem o zmianę orzeczenia i wyznaczenie granicy według II kryterium rozgraniczenia, tj. ostatniego spokojnego stanu posiadania, dodał że II kryterium rozgraniczenia nie jest tożsame z zasiedzeniem, a ustalone przez Sąd okresy spokojnego posiadania przez wnioskodawców przygranicznych pasów gruntu, wynoszące od 16 do 26 lat są wystarczająco długie do dokonania rozgraniczenia według kryterium ostatniego spokojnego stanu posiadania. Przy takiej argumentacji środka odwoławczego, kiedy to jego autor nie kwestionuje możliwości ustalenia w stanie faktycznym niniejszej sprawy stanu prawnego granicy, według którego de facto Sąd meriti rozgraniczył nieruchomości, jak też przyznaje, że do zasiedzenia przygranicznych pasów gruntu nie doszło, apelacja nie może skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez jej autora. Z tych też względów także dokonana przez Sąd meriti ocena zeznań świadków pod kątem ewentualnego zasiedzenia nie wymagała skorygowania przez Sąd II instancji. W tym zakresie można więc wskazać, że jeżeli sąd odwoławczy oddalając apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938, r. C II 2172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Miało to miejsce w niniejszej sprawie w zakresie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji wskazujących, że nie doszło do zasiedzenia przez wnioskodawcę przygranicznego pasa gruntu. Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zeznań świadków. Wbrew zarzutom apelacji Sąd miał w polu widzenia zeznania wszystkich świadków, jak też zainteresowanych, rozważył je w sposób niezwykle szczegółowy, wskazując powody, dla których zeznaniom jednym z nich dał wiarę, odmawiając tego waloru zeznaniom pozostałym. W związku z powyższym, nie sposób zgodzić się z podniesionymi w apelacji zarzutami błędów w ustaleniach faktycznych oraz zarzutem naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Każda ocena, w tym w szczególności wyników postępowania dowodowego, wyrażana w warunkach rozbieżnych twierdzeń stron i świadków, uzasadnia poczynienie założenia, że dowodzące swoich racji strony postępowania zmierzają do narzucania sądowi orzekającemu własnych faktów i ich oceny, korzystnych dla ich własnego stanowiska wyrażonego w toczącym się postępowaniu i oczekiwanego wyniku jego zakończenia. Niezbędne jest zatem zachowanie pełnej samodzielności i niezależności w rozumowaniu oraz wyciąganiu wniosków. Apelujący nie wykazał zarzucanej wadliwości. Prezentacja własnego stanowiska i korzystnych dla stron ocen, na podstawie niektórych tylko relacji zainteresowanych, czy zeznań pojedynczych świadków nie może dowodzić wadliwości dokonanej oceny przez sąd (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r. III CKN 8/96, wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000). Dlatego zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie może stanowić skutecznej przeciwwagi dla rozważań Sądu meriti. Nie

jest bowiem wystarczające przekonanie strony (zainteresowanego) o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, (...), por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189).

Nadmienić więc tylko należy, że w zakresie przebiegu granicy na odcinku między punktami 7 a 3 wnioskodawca podnosił, że od punktu 7 do 20 w latach 50-60 powstało ogrodzenie na betonowej podmurówce i z drewnianych sztachet, a nadto, że na jego działce nr (...) od zawsze był słup elektryczny. Jednakże z informacji (...) SA z dnia 28 lipca 2011 r. wynika, że modernizacja urządzeń elektroenergetycznych w miejscowości S. przeprowadzona została w 1987 r. i wtedy też na działce nr (...) posadowiono słup trakcji elektrycznej. Weryfikując twierdzenia wnioskodawcy podać też należy, że w lipcu 1994 r. został przeprowadzony na gruncie pomiar, w wyniku którego na mapie zasadniczej zostało ujawnione ogrodzenie pomiędzy działkami (...) (od pkt. 7 do 20). Przyjmując więc nawet wersję najbardziej korzystną dla wnioskodawcy, termin zasiadywania przez niego wskazanego pasa gruntu nie mógł rozpocząć się wcześniej niż w 1987 r., a więc do czasu pobudowania nowego ogrodzenia w 2010 r. (co nie było kwestionowane) nie upłynął.

Co do granicy na odcinku od pkt. 3 do 26 stanowisko wnioskodawcy, a więc osoby, która winna być najlepiej zorientowana w przebiegu granicy nie jest jednolite. Na kolejnych etapach postępowania wskazywał on inną odległość słupka ogrodzenia – punktu miarodajnego – od budynku mieszkalnego, podczas gdy wyjaśnienia w tym zakresie uczestnika D. J., jak też G. J. były jednolite, z jednoznacznym wskazaniem, że słupek od ogrodzenia był dostawiony do rogu budynku mieszkalnego, ogrodzenie stykało się z domem, a stanowisko to potwierdzone zostało przez szereg stawiających w sprawie świadków.

Także w zakresie przebiegu granicy między działkami (...) a (...) od drugiego naroża budynku mieszkalnego wnioskodawcy do końca, tj. do pkt. 4 brak jest podstaw by przyjąć, iż granica ta przebiegała po ogrodzeniu z metalowych pręseł sięgającym do ściany szczytowej garażu uczestnika. Także bowiem w tym zakresie wnioskodawca zmieniał swe stanowisko. Podając, że pierwotnie granice wyznaczało ogrodzenie z drutu, wycofał się następnie z tego stwierdzenia, nie potrafił przy tym wyjaśnić zaistniałych, istotnych przecież rozbieżności. W tych okolicznościach stanowisko uczestnika, wsparte zeznaniami świadków, zgodnie z którym za domem wnioskodawcy było ogrodzenie ze sztachet, a także z drutu kolczastego jawi się jako w pełni wiarygodne. Dopiero – jak wskazał wnioskodawca – w 1984 r. lub 1985 r. pobudował on szopę, dostawiając ją do ściany budynku obory uczestników. Jednak tak zmieniony zakres posiadania tego odcinka do 2010 r. kiedy to uczestnik pobudował nowe ogrodzenie nie uprawniał do stwierdzenia zasiedzenia, bo upłynęło 26 lat.

Mając wszystko powyższe na uwadze wskazać należy, że niewątpliwie prawidłowo Sąd Rejonowy przyznał prymat granicom odpowiadającym stanowi prawnemu, a który wynikał z zebranych w sprawie dokumentów.

Mając wszystko powyższe na uwadze podkreślić należy, że zarzutów wywiedzionych w apelacji nie usprawiedliwia lektura uzasadnienia Sądu Rejonowego, który właściwie stopniując kryteria z art. 153 kc przyznał prymat kryterium stanu prawnego nieruchomości, jak też konsekwentnie motywował swoje stanowisko okolicznościami faktycznymi, które uniemożliwiały stwierdzenie zasiedzenia na mocy przepisu art. 172 k.c. Tym samym zarzuty nie stanowiły dostatecznej podstawy do weryfikacji zaskarżonego postanowienia w kierunku postulowanym przez apelującego. Sąd I instancji prawidłowo ustalił na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że stan prawny działek (...) wyznacza linia zawierająca się między punktami 7-3-21-22-23-24-25-30-4, oznaczona na mapie biegłego geodety S. K..

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc oddalił apelację.

O kosztach postępowania przed II instancją orzeczono na mocy art. 520 § 3 kpc oraz § 7 pkt 2, i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 poz. 1349 ze zm.).